

Po raz pierwszy po wojnie — z okazji 166 rocznicy ogłoszenia Konstytucji 3 Maja — w Muzeum Historycznym w Warszawie będzie można zobaczyć oryginał Konstytucji. Na zdjęciu: ogłoszenie Konstytucji 3 Maja (sztych współczesny). CAF

# Dziś o godz. 18 odbędzie się inauguracyjna impreza Dni Oświaty, Książki i Prasy

## Nowe nieznane dotąd dokumenty dotyczące działalności AK, Delegatury Rządu i innych organizacji podziemnych będą niebawem opublikowane

Zakład Historii Partii przy KC PZPR otrzymał z Min. Spraw Wewnętrznych 4000-stronicowy komplet fotokopii oryginalnych i na ogół dotąd zupełnie nieznanymi dokumentów, dotyczących działalności różnych ogniw AK, Delegatury Rządu oraz innych organizacji podziemnych.

Obecnie, po uporządkowaniu i usystematyzowaniu fotokopii, Zakład może je udostępnić na miejscu (Warszawa, Górnośląska 18, budynki sejmowe). Zapewne zainteresują one wiele osób — szczególnie historyków — ponieważ historia okupacji

ciagle nie doczekała się jeszcze nawet cząstkowego, a rzetelnego opracowania.

W zbiorze tym są m. in. akta komendy dywersji KG AK („Kedyw”) mówiące o akcjach zbrojnych, stanie oddziałów partyzanckich, jak również wykazy zlikwidowanych agentów Gestapo, opracowania dotyczące szczegółów i przyczyn aresztowania gen. Grotta, różne instrukcje, zarządzenia i meldunki AK i cyw. delegatury.

Dość sporo jest materiałów wojskowych i cywilnych z okresu powstania, między nimi informacje o łączności do wództwa powstania z Armią Radziecką i Londynem.

Sporo fotokopii dokumentów dotyczy działalności antylegalnej pewnych komórek AK, Delegatury a zwłaszcza organizacji pod kryptonimem „Blok”, kierowanej przez znanego jeszcze przed wojną antykomunistę Henryka Glassa.

### Co? Gdzie? Kiedy? komety Arend-Rolland



Lot komety Arenda-Rolland jest nadal ośrodkiem zainteresowania wszystkich obserwatoriów astronomicznych w kraju i za granicą.

We wrocławskim obserwatorium astronomicznym najlepsze do tej pory warunki obserwacji komety mieli astronomowie w nocy z 1 na 2 maja dzięki dużej przejrzystości powietrza.

W dniu 2 maja, kometa ciągnąca za sobą warkocz w kształcie wachlarza osiągnęła odległość od ziemi 120 milionów kilometrów. Przeciętą szybkość oddalania się jej od naszego globu wynosi obecnie przeszło 4 miliony kilometrów na dobę. Szybkość ta wzrasta.

Według opinii prof. E. Rybki, kometa jako ciało niebieskie nie zachodzące, winna być widziana gołym okiem w nocy do ok. 20 maja.

### Zmarł J. MacCarthy — osławiony założyciel FBI

• NOWY JORK. Dnia 2 bm. zmarł senator Joseph MacCarthy. W ostatnim okresie był senatorem z ramienia partii Republikańskiej. Zasiadł jako założyciel i gorliwy pracownik osławionej komisji do badania działalności antyamerykańskiej.

Gena 50 gr Nakład: 75.339

# echo

## KRAKOWA

Rok XII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 103  
Kraków, piątek 3 maja 1957

### Lotnictwo i armia lądowa w akcji...

## Konflikt między Hondurasem a Nikaragwą wszedł w ostre stadium

### NOWY JORK

Jak podają agencje amerykańskie, na granicy dwóch republik środkowo-amerykańskich — Hondurasu i Nikaragwy trząsają się ostre wałki. W akcji biorą udział siły lądowe i lotnictwo. W ciągu ostatnich nocy oddziały Nikaragwy przeprowadziły atak na graniczne miasto Mocoron, ażeby odbić je z rąk żołnierzy Hondurasu.

Równocześnie obydwie państwa koncentrują wojska w kilku innych punktach granicznych, tak, że linia frontu może się w każdej chwili rozszerzyć.

Tegucigalpa, stolica Hondurasu przygotowuje się do obrony przed ewentualnym atakiem lotnictwa Nikaragwy.

Okolo 4000 żołnierzy Tegucigalpy zgłosiło ochotniczo swoje samochody do przewozu sprzętu wojskowego na front. Odpowiadając na apel rządu setki mieszkańców Hondurasu zaciągają się ochotniczo w szeregi armii.

Radiostacja w Managua — stolicy Nikaragwy — podała, że Republika Dominikańska wysłała okręty wojenne i samoloty, ażeby udzielić pomocy dla Nikaragwy w zbrojnym konflikcie z Hondurasem.

W Managua, okolo 200 demonstrantów wtargnęło do gmachu ambasady Hondurasu demolując wnętrze. Ambasador Hondurasu i jego współpracownicy krótko przed incydemem pobrosili o azyl w ambasadzie Meksyku.

Podczas ostatnich starć, które miały miejsce na pograniczu między tymi dwoma krajami, zginęło okolo 40 żołnierzy.

Spór o graniczne tereny wokół miasta Mocoron nad wybrzeżem Morza Karaibskiego między Nikaragwą a Hondurasem trwa od początku bieżącego stulecia.

### Wojewódzka Rada Narodowa obraduje na tematy rolnictwa

Dziś o godz. 10 rozpoczęła się 2-dniowa sesja Wojew. Rady Narodowej, poświęconej obecnej sytuacji i dalszemu rozwojowi wsi krakowskiej. Po ustaleniu porządku obrad wygłosił referat z-ca przewodn. Prez. WRN Władysław Wadas.

Wojew. krakowskie importuje rocznie 42.600 ton zboża i mąki. Drogi wyjścia z tej sytuacji — zdaniem mówcy — są nast: a) ponieważ krakowska wieś jest najbardziej w kraju przeludniona, przeto winna być ona uprzywilejowana w dalszym osiedlaniu się w województwach zachodnich i północnych; b) wojew. krakowskie winno być lepiej traktowane pod względem kredytowania na uruchamianie drobnej przemysłu miejscowego, rzemiosła i chałupnictwa; c) ze względu na fakt, że wieś krakowska posiada ogromną ilość gospodarstw rozdrobnionych, celowe jest zrzeszenie się takich gospodarstw w duże.

Gdy oddaliśmy to sprawozdanie do druku, obrady trwały. (10v)

## Nowe szanse realizacji stuletniego projektu budowy szerokiego tunelu pod Kanalem La Manche

### \* PARYŻ

Jak donosi korespondent Reutersa, projekt budowy tunelu pod Kanalem La Manche, wzbudził dosyć duże zainteresowanie zarówno w Londynie jak i w Paryżu. Zwróciła na uwagę: byłe towarzystwo Kanalu Sueskiego i koleje francuskie.

Jak wiadomo, projekt budowy takiego tunelu powstał już

blisko 100 lat temu. Współczesna technika, jak twierdzą eksperci francuscy i angielscy, stwarza możliwości realizacji takiego przedsięwzięcia. Zasadniczą przeszkodą budowy tunelu mogą być jedynie zbyt wysokie koszty, tym bardziej, że realizatorzy chcieliby, aby tunel pomieścił nie tylko tor kolejowy, ale również i szosę.

Zdaniem specjalistów, koszty budowy wyniosłyby 100 milionów funtów szterlingów.

Projektem zainteresowali się podobno i Amerykanie, jednakże jak pisze korespondent, Francuzi i Angielcy woleliby aby finansowanie budowy tunelu pozostało ich własną sprawą. W celu zmniejszenia kosztów konstrukcji tunelu, eksperci francuscy proponują, ażeby zbudować na razie jeden tor kolejowy, a później dopiero zająć się poszerzeniem tunelu i położeniu drugiego tor kolejowy.

Zdaniem ekspertów budowa tunelu po opracowaniu nowego projektu trwałaby ok. 5 lat.

### Statek „Wolna Polska” zowie się dla odmiany „Cambridge”

### LONDYN

Jak donosi DZIENNIK POLSKI z 2 bm. statek „Wolna Polska”, którego załogę zorganizowaną przez Cwiklińskiego stanowili zbiegli z Polski marynarze, przestał istnieć. Po wygaśnięciu umowy dzierżawca statku firma Pułaski Line należąca do grupy zamożnych Polaków nie przedłużyła kontraktu. Zdaniem ekspertów, statek był zbyt powolny i w związku z tym eksploatacja była bardzo droga.

Obecnie „Wolna Polska” powróciła do dawnej nazwy i jako „Cambridge” pływa z załogą hiszpańską. Część polskiej załogi statku przebywa w Anglii, część w USA a wielu marynarzy zaciągnęło się na inne statki. Utrzymują oni kontakt z Cwiklińskim, który zapowiedział, że firma Pułaski Line wydzierżawi lub zakupi inny, bardziej nowoczesny statek. Podobno statek nie będzie się już jednak nazywał „Wolna Polska”.

**Już od godz. 14**

...można słuchać meldunków z trasy Wyciągu Pokoju. Od tej bowiem godziny codziennie przez głośnik zainstalowany na budynku Redakcji „Echa” (róg ul. Wiślniej i Rynku Głównego) nadajemy przebieg Wyciągu Pokoju, jak również bezpośrednio transmisję z zakończenia każdego etapu.

O roku Dni Oświaty, Książki i Prasy były jak gdyby oficjalnym przeglądem naszych osiągnięć w tej dziedzinie kultury. Był okres, w którym przeważał propagandowy charakter imprezy, kiedy przesuwając przed oczami społeczeństwa ten tak ważny odcinek naszego życia, zakla-

dano nam różowe okulary, kiedy rzeczywistość niepotrzebnie upiększano optymistycznym lakierem. To minęło. W „Dniach” mających już piękną tradycję pozostała ich istotna treść — zblizenie do społeczeństwa spraw książki, pisma, szkoly, szeroko pojętej oświaty; szczególnie intensywne zaspokajanie bardzo już rozbudzonych zainteresowań w tym kierunku. Jeżeli obok niewątpliwych sukcesów zarysują się kłopoty i nie rozwiązane problemy, to przecież tym lepiej dla sprawy kultury. W tym roku w Krakowie w organizacji „Dni” prym wiodzie Wojewódzki Dom Kultury (Dokończenie na str. 2)

### Z pobytu polskiej delegacji rządowej w Czechosłowacji

W dniu wczorajszym polska delegacja rządowa z prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem na czele złożyła wizytę prezydentowi Republiki Czechosłowackiej A. Zapotocky'emu oraz premierowi Siroky'emu.

W tym dniu, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji A. Novotny przyjął szefa polskiej delegacji rządowej J. Cyrankiewicza, któremu lowarzyszył wicepremier P. Jaroszewicz i min. spraw zagranicznych A. Rapacki.

Rozmowy upłynęły w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

### Kolejowa konferencja 5 państw

Dziś o godz. 11 w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych rozpoczęła się konferencja mająca na celu ustalenie międzynarodowego słownika techniczno-kolejowego.

W konferencji prowadzonej przez Ministerstwo Komunikacji biorą udział przedstawiciele 5 państw: Anglii, Francji, Niemiec zachodnich, Włoch i Związku Radzieckiego.

**X WYŚCIG POKOJU**

BERLIN, WARSZAWA, PRAGA

2 - 15. V 1957

## Polacy są dobrej myśli i chcą powtórzyć wczorajszy sukces Czechosłowacy szykują się do ataku na czołowe pozycje

DZIŚ od rana w Brnie wieje silny wiatr. Jest pochmurno i chłodno, tylko od czasu do czasu zza chmur przebijają się promienie słońca. W kwaterze kolarzy od bardzo wczesnych godzin rannych zapanował ożywiony ruch.

Wczoraj po długim, bardzo męczącym I etapie, wszyscy wczesnie poszli spać. Dziś od rana generalny przegląd sprzętu, zakonspirowanie odprawy taktycznej, omawianie planu działania na trasie. Jest nad czym dyskutować zwłaszcza Czesi, którzy tak fatalnie wypadli wczoraj, szykują się dziś do energicznego ataku.

W drużynie polskiej nastrój oczywiście dobry. W najlepszym humorze jest Bugalski, który czuje się znakomicie i jest w pełni sił, podobnie jak i reszta zespołu.

Więtkowski powiedział nam dziś:

— Trochę mnie jeszcze boli ręka, ale nie wpłynie to na moją dalszą jazdę. Wczoraj jechałem pechowo. Jak na razie — „spokojna głowa”.

Trener naszej drużyny Michaluk, stwierdził:

— Chłopcy po sukcesie na I etapie uwierzyli w swoje możliwości. Nie podejmujcie się dalekim stosunkowo miejscem na I etapie Grabowskiego i Paradowskiego, który miał szereg defektów. Obaj czują się dobrze. Na dzisiejszym II etapie, zresztą bardzo trudnym, i dla nas trudniejszym niż wczorajszy, postaramy się utrzymać w czołówce.

Bugalski jest jak najlepszej myśli, nie ma jeszcze zamiaru „pruć” dziś na pełną siłę i uważa, że jednym z najsilniejszych konkurentów zespołu są Angielcy. Mają bardzo wyrównany zespół.

Chwiendacz jest zdania, że z etapu na etap coraz lepiej będzie jechać drużyna radziecka.

Nikt nie wierzy w możliwość powtórzenia wczorajszego sukcesu przez Szweda Oehgrena, natomiast faworytami w dzisiejszym etapie na zwycięstwo drużynowe są zespoły: belgijski, francuski i czeskosłowacki.

— Przywdziejemy dziś niebieskie koszulki — powiedział chłopcy wyjeżdżając na start, — łatwo nas teraz dostrzec, będą nas z pasją atakować. Wiemy o tym i będziemy uważni. To dopiero II etap, walka się rozpoczyna... w żadnym wypadku nie wolno zbyt szafować zapasami sił.

Start do dzisiejszego etapu nastąpił o godz. 11.30. Trasa prowadzi z Brna do miejscowości Tabor — 177 km.

**JUTRZEJSZY ETAP**

Jutro kolarze wystartują do III etapu Wyciągu Pokoju. Etap ten liczy 160 km i prowadzi z miasta Tabor do Pragi.

**NOWY JORK.**

W Waszyngtonie podano, iż cena dwóch, specjalnie budowanych dla prezydenta Eisenhowera helikopterów, wyniesie 201 tys. dolarów. Helikoptery wkrótce będą wykonczone i zostaną zaparkowane koło Białego Domu.



Oślepiający blask reflektorów na szosie to stałe utrapienie kierowców. Jakis dowcipny Anglik wpadł na pomysł uszyba sztucznego nosa pokazanych rozmiarów, który przy minimalnym skłonie głowy rzucałby cień na jedno oko i umożliwiał szoferowi obserwację drogi.



Autor przestrzeża jednak rozmiarnych. Wszak wysiadając z samochodu latwo można zapomnieć o tym wątpliwym środku upiększającym... A wtedy skutek byłby wręcz niepożądany. (db)

## Czy Helena Tarwid? była dotknięta chorobą psychiczną?

Świadkowie zeznają w siódmym dniu procesu

S iódmy dzień procesu prof. Kazimierza Tarwida oskarżonego o otrucie swej żony cyjankiem potasu upłynął 2 bm. na zeznaniach świadków.

Sw. Wilska pełniąc funkcje ząpatrzeniowca w zakładzie ekologii PAN stwierdziła, że w magazynie od lipca 1945 roku nie było cyjanku potasu. Świadek przypuszcza jednak, że w poszczególnych pracowniach naukowych i asystenci mogli posiadać tę truciznę.

Obszerne zeznanie złożył sw. dr Dąbrowski, który leczył pierwszą żonę oskarżonego — Helene. Oskarżony prosił dr Dąbrowskiego, aby umieścił jego żonę w szpitalu, gdyż cierpi ona na zaburzenia psychiczne na tle urojonej zazdrości. Po zbadaniu Heleny Tarwid dr Dąbrowski rozpoznał u niej psychonerwicę powstałą m. in. na skutek przeżytych. Sw. dr Dąbrowski, stawiając tę diagnozę stwierdził, że stan chorej nie wymaga umieszczenia jej w zakładzie psychiatrycznym. Świadek zeznaje, iż Tarwid nie był zadowolony z jego decyzji. Charakterystycznym sylwetką pierwszej żony oskarżonego, dr Dąbrowski stwierdza, że robiła ona wrażenie człowieka kulturalnego, wrażliwego, kochającego swe dzieci.

Sw. Sadowska — woźna z zakładu parazytologii SGGW twierdzi, że wypadek z gazem w mieszkaniu Tarwidów miał miejsce 10 albo 11 stycznia 1955 roku. Tego dnia dzwonił rano do zakładu prof. Tarwid — co zdarzało się bardzo rzadko — i pytał o żonę Teresę. Świadek przypomniał sobie, iż tego dnia Teresa Tarwid przyszła do pracy później niż zwykle. Opowiadała o tym wypadku, nie ukrywając zadowolenia, że uniknęła śmierci. Na pytanie prokuratora sw. Sadowska oświadczyła, iż w krytycznym dniu Teresa Tarwid była w bardzo dobrym nastroju. Wydała pewne dyspozycje swoim pracownikom m. in. poleciła również świadek Sadow-

## Zbiory wawelskie powiększyły się o nowy nabytek

Chorągiew szwedzka zdobyta przez wojska Stefana Czarnieckiego podczas najazdu szwedzkiego — oto jeszcze jeden nabytek zbiorów wawelskich. Chorągiew tę ofiarował rządowi polskiemu przybywający na emigracji S. Tarnowski, wreczając ją przedstawicielce „Mazowsza”, p. Mirze Ziemińskiej-Sygietyńskiej.

Z kolei w imieniu Centralnego Zarządu Muzeów wicedyrektor mgr M. Ptasznik przekazał cenny dar Państwowym Zbiorom Sztuki na Wawelu.

KAIR. O świadczenie Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego stwierdza, że w ubiegłym tygodniu podczas walk powstańców algierskich z wojskami francuskimi 120 żołnierzy francuskich zostało zabitych. Liczba rannych jest jeszcze większa.

Podczas walk powstańcy zdobyli duże ilości broni i amunicji.

skiej, aby przygotowała jej na następny dzień potrzebne materiały do pracy naukowej.

Kierownik stacji biologicznej w Dziekanowie Leśnym świadek Andrzejewski — wyjaśnił, iż na terenie stacji obowiązywał zakaz przechowywania cyjanku potasu.

Sw. Zak — intendent zakładu ekologii PAN, a w latach 1953—1956 magazynier, stwierdza, że w tym okresie w magazynie znajdował się tylko jeden słoik z cyjankiem potasu. Prof. Tarwid nigdy nie zwracał się do niego, aby wydał mu tę truciznę.

Po przesłuchaniu świadka Zaka sąd ogłosił przerwę do 4 bm.

## Nagrody artystyczne za działalność kulturalną w Nowej Hucie

Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej w Nowej Hucie zatwierdziło na sesji budżet przeznaczony na nagrody artystyczne, które co roku przyznawane będą za najlepsze osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki.

Nagrody ustalone w 5 grupach: — kulturalno-oświatowej, literackiej, teatralnej, plastycznej i muzycznej.

## Po raz pierwszy w kraju

### Zastosowanie szkieletu z żelbetonu tzw. odpowietrzonego przy budowie domów

W tych dniach, na jednym z osiedli mieszkaniowych Nowej Huty rozpoczęto budowę pierwszego w kraju doświadczalnego bloku mieszkalnego, którego szkielec wykonany zostanie z żelbetonu tzw. odpowietrzonego.

Metoda ta, stosowana już za granicą, opatentowana została przez zespół naukowców Politechniki Krakowskiej oraz „Miasoprojekt” Kraków. Pozwała ona na wydane przyspieszenie procesu krzepnięcia betonu, skracając tym samym cykl budowy domu mieszkalnego.

Jak przewiduje dokumentacja techniczna, czas niezbędny potrzebny na zabetonowanie i rozszalowanie jednej kondygnacji w 8-piętrowym budynku wyniesie od 2 do 3 dni.



— Proszę o bezzwłoczną interwencję w stosunku do tego typu, który mnie napastował. („Europeo“)

## W tragicznym wypadku samochodowym zginęło 7 osób a kilkanaście odniosło obrażenia

1 maja br. o godz. 15, na trasie Rogoźno-Biedrusko w woj. poznańskim zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek samochodowy.

Kierowca samochodu wojskowego — szeregowiec Rados, przewożąc uczniów liceum pedagogicznego z Rogoźna, na występy artystyczne i zawody sportowe do jednej z jednostek wojskowych, na skutek nieprzebiegania przepisów uderzył samochodem w przydrożne drzewo, w wyniku czego trzy uczennice oraz żołnierz ponieśli śmierć. Osiemnaście innych osób oraz kierowca samochodu doznał cięższych i lżejszych obrażeń ciała.

Po przewiezieniu ofiar wypadku do szpitala, trzy dalsze osoby zmarły. Pozostałymi rannymi zajęła się wojskowa służba zdrowia, życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Z polecenia ministra obrony narodowej gen. dyw. M.

## Grecki król wydał decyzję która opozycja określa mianem „politycznego zamachu stanu”

Król Grecji, Paweł wydał w czwartek dekret ogłaszający zamknięcie obecnej sesji parlamentu greckiego.

Parlament grecki miał się zebrać po raz pierwszy po przerwie wielkonocej w nadchodzący poniedziałek. W związku z zamknięciem przez króla II sesji obrad parlamentu, zbierze się on ponownie dopiero jesienią.

Dekret królewski wywołał zdziwienie w kręgach politycznych w Atenach. Łączą one zamknięcie sesji parlamentu z pogłoskami o reorganizacji obecnego rządu.

Zamknięcie sesji parlamentu wywołało oburzenie polityków opozycji. G. Papandreu, przewodniczący greckiej partii liberalnej określił fakt ten jako „polityczny zamach stanu”. Przyznał on, że król ma prawo zgodzić się konstytucyjnie zamknąć sesję parlamentu, lecz dokonanie tego w obecnej sytuacji zmierza tylko do jednego, a mianowicie uniknięcia kontroli parlamentu nad polityką rządu.

Przewodniczący greckiej partii demokratycznej G. Karalis nazwał czyn króla „aktem antyparlamentarnym” i wyraził głębokie zaniepokojenie.

## Nowy dodatek tygodniowy „Gazety Krakowskiej”

Wiele artykułów na tematy z dziedziny polityki, literatury i sztuki oraz nowe i inne pozycje zawierające ciekawie się zapowiadający nowy magazyn „Zdarzenia” tygodniowy, niedzielny dodatek ilustrowany „Gazety Krakowskiej”.

Będzie on miał 10 stron, a cena wyniesie 1.50 zł. Zacznie się on ukazywać już wkrótce.

Spychalskiego, na miejsce katastrofy udał się w celu wyjaśnienia przyczyn tragicznego wypadku: dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. bryg. Waryszak i naczelny prokurator wojskowy — plk. Ryba.

W sprawie tej prowadzone jest energiczne śledztwo w celu ustalenia odpowiedzialności wszystkich winnych i wyciągnięcia surowych konsekwencji karnych. Wyniki śledztwa zostaną w najbliższym czasie podane do wiadomości publicznej.

## W Cannes rozpoczął się X Festiwal Filmowy

Po raz dziesiąty miejscowość Cannes na Riwierze francuskiej jest widowiskiem tak wielkiej imprezy artystycznej, jaką jest Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

Na festiwal przyjeżdżają najpopularniejsi aktorzy filmowi świata, Gary Cooper, słynny ze swej lisyń Yul Brynner, Maria Schell, Anita Ekberg i wielu innych.

Wielka Brytania zaprezentuje film pt. „Wypadek na rzece Jangtse”, Słany Zjednoczone — „80 dni dookoła świata” oraz „Wesoła twarz” z Audrey Hepburn. Z filmów radzieckich wyświetlane będą „Rok 1941” i „Don Kichot”. Z filmów polskich wyświetlany będzie „Kanał”. (r)

## Dni Oświaty, Książki i Prasy

(Dokończenie ze str. 1)

Dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w DK inauguracyjna impreza, zorganizowana wspólnie ze Związkiem Literatów Polskich — spotkanie z pisarzami Krakowa, w którym udział weźmie jedenastu pisarzy — m. in. K. Bunsch, A. Goliubiew, T. Kwiatkowski.

Każdemu krakowianinowi, interesującemu się książką, literaturą, sprawami czytelniczą, prasy, „Dni” dostarczą wielu interesujących przeczytać. Trudno nam w tej chwili wyliczyć wszystkie imprezy — będziemy o nich informowali na bieżąco. Wspomniemy tylko o „rodzyńkach” takich jak: wystawa biblioteczna pt. „Kraków literacki w latach 1945—1957”, która otwarta będzie w Klubie TPRP, wystawa poświęcona Wyspiańskiemu w Bibliotece Jagiellońskiej, czy ciekawe odczyty w Domu Kultury.

W księgarniach i na stoiskach ulicznych zobaczymy bogaty i urozmaicony przegląd współczesnych polskich wydawnictw. Nowe nazwiska, nowe tytuły, pozycje, które jeszcze przed paru laty nie miały szans ujżenia światła dziennego... W kioskach z każdym niemal tygodniem zaskakują nas nowe tytuły czasopism. Bez niepotrzebnego zachwyty, bez „upajania się” można stwierdzić, że to jest rzeczywiste osiągnięcie książki polskiej, polskiej prasy, swobodnej, twórczej myśli.

## Zawiasy i piecyki dla wsi będą produkowane w Hucie im. Lenina

Z początkiem maja br. Wydział Produkcji Ubocznej Huty im. Lenina rozpocznie produkcję pierwszych asortymentów artykułów poszukiwanych — przede wszystkim na rynkach wiejskich. Oddział Prod. Ubocznej w Wydziale Konstrukcji Stalowych rozpocznie wyrabianie zawiasów pasowych potrzebnych do stodół i obór. Jednocześnie rozpocznie się produkcja piecyków, w których pali się trocinami, szczególnie poszukiwanych na Podhalu, gdzie jest dużo odpadów z tartaków.

Samopomoc Chlopska złożyła już zamówienie na powyższe wyroby.

Wartość pierwszej produkcji ubocznej wyniesie w przybliżeniu około 4 mln zł. Przy produkcji ubocznej będzie zatrudnionych 75 pracowników. A więc znów kilkudziesięciu pracowników, którym groziło odejście z Huty na skutek kompresji etatów znalazło zatrudnienie. (S. P.)



Ten model może przyprowadzić o zawrót głowy. Ma on być urozmaiceniem szarego stroju męskiego, o którym mówią, że nie zmienia się zupełnie w ciągu lat. Zdjęcie zostało zamieszczone w jednym z angielskich tygodników jako... ostrzeżenie przed amerykańską modą. No cóż, nie można przecież odmówić autorowi racji. (db)

## Zarządzenie nakazujące ograniczenie wydatków na podróże służbowe

W celu ograniczenia wydatków na podróże służbowe w urzędach instytucjach oraz przedsiębiorstwach, prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie zobowiązujące ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz przewodniczących Woj. Rad Narodowych do ograniczenia wydatków na podróże służbowe planowane na maj i czerwiec br. o jedną trzecią prelimitowanych kwot.

Ograniczenie podróży służbowych w tych miesiącach winno objąć wszystkie jednostki budżetowe oraz pracujące na rozrachunku gospodarczym.

Ministerstwo, kierownicy urzędów oraz przewodniczący WRN do 31 lipca br. złożą sprawozdania z dokonanych ograniczeń i wydatków na podróże służbowe.

## Kto porwał 5 dorosłych synów? El-Glaoui zmarłego paszy Marakeszu

Jak podaje korespondent agencji Reutera w Rabacie, w środę porwano w Marakeszu (Maroko południowe) 5 synów zmarłego w ubiegłym roku paszy tego miasta — El Glaoui, który był jednym z najbardziej wpływowych polityków w b. Maroko francuskim.

Czterech braci porwano w środę po południu, gdy udawali się za miasto na teren

gry w golfa. Samochód, którym jechali, został zatrzymany przed pałacem paszy przez nieznaną osobników. Wyszli oni szofera, wstępi do auta i odjechali szybko w nieznanym kierunku prowadząc 4 synów El Glaoui.

Piąty syn paszy, 39-letni Abdallah porwany został nieco wcześniej, w środę rano, w arabskiej dzielnicy Marakeszu.

Korespondent agencji Reutera przypuszcza — powtarzając opinie wypowiedziane w Rabacie — że synowie El Glaoui porwani zostali przez członków tzw. marokańskiej armii wyzwoleniczej, która do chwili uzyskania przez kraj niepodległości walczyła z Francuzami. El Glaoui był od roku 1912 wiernym sprzymierzeńcem Francji i dopiero pod koniec życia poparł sułtana Mohammeda, którego poprzednio potępił za popieranie walki o niepodległość Maroka. W latach, gdy El Glaoui rządził pod okiem Francuzów w Marakeszu, pomagali mu niektórzy jego synowie. Jeden z nich był przewodniczącym miejscowego sądu. (r)

## Amerykańska pomoc wojskowa w cyfrach

\* NOWY JORK.

Prezydent Eisenhower przedstawił Kongresowi Stanów Zjednoczonych sprawozdanie z kosztów amerykańskiej pomocy wojskowej udzielonej w drugim półroczu 1956 roku krajom Europy i Azji.

Na pomoc tę USA wydały 570 mln dolarów w materiale wojskowym z czego 40 proc. przypada na Europę, a 33 proc. na Daleki Wschód.

Komentatorzy podkreślają, iż od 1950 r. tj. od uruchomienia pomocy wojskowej, Stany Zjednoczone wydały na ten cel 14.800 mln dolarów w materiale wojskowym.

## Teatr Ludowy wyjedzie do Wenecji

Teatr Ludowy w Nowej Hucie w tym roku weźmie udział w festiwalu sztuk Goldoniego w Wenecji, podczas którego wystawi „Sluge dwóch panów” — Goldoniego. Występy Teatru Ludowego przewidziane są na drugą połowę lipca br.

Poza tym dyskutowane jest wystawienie przez teatr we Włoszech „Ksieźniczki Turandot” oraz wyjazd ze sztuką Werfla „Jacobowsky i Pułkownik” do Izraela. (b)



MODA AMERYKAŃSKA Skromny kostiumik projektu Very Maxwell z angielskiego tweedu koloru biało-różowego. Guziki również różowe (perelki). Fot. CAF



## W 166 rocznicę

Podstawa nowej edukacji ma być psychologia człowieka, a celem szczęście jednostki, nierozdzielne od szczęścia całego społeczeństwa. Szczęście zaś wszystkich płynie z zaspokojenia pierwszych potrzeb życia, zdrowia i pokoju — pisał Staszic w „Uwagach nad życiem Jana Zamojskiego”. „Uwagi” te wywarły doniosły wpływ na reformy Sejmu Czteroletniego wraz z Konstytucją 3 Maja. I dzisiaj w 166 rocznicę Konstytucji, która niegdyś Lafayette i Waszyngton uważali za najlepszą ze wszystkich znanych podówczas, warto się zastanowić, na czym polega jej nieprzemijająca wartość.

Konstytucja na pewno odzwierciedlała dążenia polskiego społeczeństwa XVIII wieku i jak na owe czasy była aktem wybitnie postępowym. Dopuszczała rządzących do udziału w rządach, zastrzegła wolność dla wszystkich wyznań, brała w opiekę niższe stany. A z drugiej strony? Ta sama Konstytucja uważała religię katolicką za panującą, uznawała przywileje szlachty, nie poprawiała położenia chłopstwa i zachowywała władzę monarcha, wprowadzając na tron Fryderyka Augusta i jego potomków.

Byłoby absurdem mieć do niej pretensje, że nie posuwała sprawy wyzwolenia społecznego dalej niż to było możliwe w ówczesnych warunkach, z czego zresztą robiono jej zarzut w niedawnej przeszłości. I taką samą niedorzecznością byłoby przecenianie jej bezpośredniego wpływu na rozwój wypadków historycznych. Mielśmy w naszym kraju więcej donioślejszych wydarzeń, które trwałej zapisały się w dziejach narodu.

Nie umiając nic z wartości historycznej Konstytucji 3 Maja, znaczenia jej trzeba szukać przede wszystkim w

odrodzeniu narodu. Szczególny wpływ wywarła bowiem na życie umysłowe, świadomość i dążenia obywateli. Przypomnijmy sobie, jakie zaszyły w tej dziedzinie przeobrażenia przed 166 laty, skąd zresztą można wyprowadzić cały rozwój polskiej racjonalnej myśli społecznej.

W okresie uchwalenia Konstytucji posunięto daleko naprzód, przewidującą przez Konarskiego reformę szkolnictwa. Na wniosek podkanclerzego litewskiego Joachima Chreptowicza Sejm powierzył sprawę wychowania KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ. Komisja złożona z ludzi wybitnych i zasłużonych dla nauki, przystąpiła do naprawy całego systemu wychowawczego, pojmując edukację jako warunek postępu społecznego.

Reformę rozpoczęto od reorganizacji uniwersytetów — na przykład Jagiellońskiego przez Hugo Kołłątaja — tworząc nowe katedry i powierzając je ludziom zdolnym i uczonym. Obok uniwersytetów i szkół średnich zakładano liczne szkoły elementarne. Aby zaopatrzyć je w dobre książki, powołano specjalne towarzystwo, które drogą konkursów — postarało się o podręczniki w języku polskim, co nie było wcale łatwe, wobec braku rodzimej terminologii filozoficznej, matematycznej i przyrodniczej.

Nie od rzeczy więc obchód 166 rocznicy Konstytucji 3 Maja inauguruje tegoroczne Dni Oświaty. Warto jeszcze raz wrócić do myśli Staszica, przytoczonej na wstępie. Czy w teorii odbiegliśmy od wyrażonych tam ideałów? Mimo upływu przeszło półtora wieku, ta myśl jest ciągle żywa. A w praktyce? Jesteśmy na pewno bliżej niej dzisiaj niż wówczas. (wk)



Viveca Lindfors, aktorka szwedzkiego pochodzenia, zapytana niedawno przez niedyskretnego reportera ile razy była już zamężna, odpowiedziała nieoczekiwanie: Nie wiem, musiałabym policzyć... Zdumieni dziennikarze nie o mieszkali zaliczyć tej wypowiedzi do „najoryginalniejszych cytatów w roku 1957.” (db)

### Polsko-czechosłowacka współpraca gospodarcza

## Wzajemna pomoc w dostarczaniu maszyn i urządzeń górniczych

Współpraca gospodarcza między Polską i Czechosłowacją obejmuje także wymianę w dziedzinie przemysłu górniczego. Polscy górnicy i wybitni specjaliści pomogli górnikom czechosłowackim przy teoretycznym opracowaniu i praktycznym wprowadzeniu najnowszej metody eksploatacji węgla — hydromechanizacji. Np. w kop. „Hlubina”, w okregu ostrawskim, stosuje się już tę wysokowydajną metodę.

Niemal we wszystkich kopalniach czechosłowackich pracuje wiele polskich urządzeń hydromechanicznych, dostarczanych przez dolnośląską hutę „Karol”.

W kopalniach CSR pracuje również wiele polskich maszyn. Rybnicka Fabryka Maszyn Górniczych dostarcza np. do Czechosłowacji przenośniki pancerne i zgrzeblowe. W piotrowickiej fabryce maszyn wykonuje się urządzenia do transportu węgla m. in. przenośniki taśmowe. Z wytwórni im. Nowotki w Nivce odchodzą napędy do rynien wstrząsanych, które są szeroko stosowane w górnictwie czechosłowackim.

Ogółem w roku bieżącym polskie fabryki maszyn górniczych dostarczą urządzeń górniczych na sumę 5 milionów rubli.

Czechosłowacki przemysł urządzeń górniczych dostarczył naszemu górnictwu wiele urządzeń. Z końcem ubiegłego roku w kop. „Marcel” rozpoczął pracę nowoczesny zakład przeróbki węgla, wyposażony w urządzenia do zdalnego sterowania i automatyzacji poszczególnych procesów. Wydajność tego zakładu mieszczącego się w budynku o wysokości 10 pięter sięga blisko 500 ton węgla na godzinę.

W budowie znajduje się podobny zakład przeróbki w kop. „Kościszko Nowa”, którego wydajność wynosić bę-

KAIR. Korespondent agencji Associated Press podaje, że 70-letni premier Libanu Sami Solh zachorował na serce i został przewieziony do szpitala amerykańskiego w Bejrucie.

dzie również prawie 500 ton węgla na godzinę. W zeszłym roku uruchomiono tutaj pierwszą część sortowni, a w brzożoną dostarczone przez Czechosłowację dalsze urządzenia potrzebne do pełnego uruchomienia zakładu.

## Giełda towarowa powstaje we Wrocławiu

2 bm. we Wrocławiu rozpoczęła działalność pierwsza w Polsce giełda towarowa, zorganizowana z inicjatywy pracowników WZGS „Samopomoc Chłopska”. Kierownictwo WZGS oddało na usługi nowego przedsiębiorstwa specjalny budynek. W dniu otwarcia zawaro już pierwsze transakcje handlowe.

Nowopowstała giełda towarowa we Wrocławiu będzie miała zasięg ogólnopolski, to znaczy, że będą tu mogli spotykać się producenci — przedstawiciele przemysłu i rzemiosła z pracownikami placówek handlowych. Głównymi dostawcami towarów na giełde będą: zakłady przemysłowe, od których giełda oczekuje przede wszystkim wyrobów atrakcyjnych, wytwarzanych w tzw. produkcji ubocznej i ponadplanowej, centrale handlowe, które za pośrednictwem giełdy szukać mogą nabywców na towary, tzw. niechodliwe (oczywiście po niższych cenach), lub na takie towary które mają nawet nie tylko w jednym

rejonie, lecz są poszukiwane i w innych, dalej — organizacje spółdzielcze, przemysł terenowy, rzemiosło, chałupnicy.

Odbiorcami będą państwowe i spółdzielcze placówki detaliczne oraz częściowo również sklepy prywatne.

## Sprawa odkrycia złóż uranu na Grenlandii

\* KOPENHAGA  
W końcu ub. r. na łamach prasy duńskiej ukazały się doniesienia o odkryciu na Grenlandii bogatych złóż rudy uranowej; zapowiadano nawet wysłanie na Grenlandię ekspedycji badawczej. Sprawa jednak ucichła tak samo nagle jak powstała.

Przed kilku dniami dzienniki doniosły, że rząd duński rozpatruje dwie oferty w sprawie budowy urządzeń przedladunkowych na Grenlandii, zgłoszone przez amerykański koncern „Cyrus Eaton” i brytyjski „Rio Tinto”; urządzenie te mają służyć rzekomo do przedladunku rudy żelaznej.

Jak pisze na łamach „Land Og Folk” wybitny publicysta duński Moltke, ruda żelaza jest w tym wypadku parawanem, za którym kryje się uran. Bawiem zarówno „Cyrus Eaton” jak i „Rio Tinto” zajmują się poszukiwaniem i eksploatacją złóż uranowych,

## M. G. Pierwuchin ministrem średniego przemysłu maszynowego

Prezidium Rady Najwyższej ZSRR mianowało pierwszym zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. G. Pierwuchina ministrem średniego przemysłu maszynowego.

## Nowości turystyczne

Zachodnio-niemieccy producenci sprzętu turystycznego przedstawili na wystawie w Düsseldorfie nowe wyposażenie na wyprawy turystyczne. Oto niektóre „elementy” turystycznego ekwipunku:



Najprzyjemniej spędza się wakacje nad wodą. Aby wykorzystać je w pełni potrzebny jest odpowiedni pojazd. Oto on: łódź motorowa ze sztucznego tworzywa; dwutaktowy motor porusza ją z szybkością 35 km na godz. Jest lekka i można ją transportować na dachu małego samochodu.

Tak wygląda plastikowa łódź motorowa „w akcji”.



Z przebieraniem się na plaży jest zwykle sporo kłopotu. Przenośna, wygodna kabina kłopot ten eliminuje w zupełności. Po złożeniu...

„Kabina może służyć jako torba plażowa — na kostium, ręcznik itp. drobniactwa.”



## Komunikat

### Rady Naukowo-Ekonomicznej przy WKPG w Krakowie

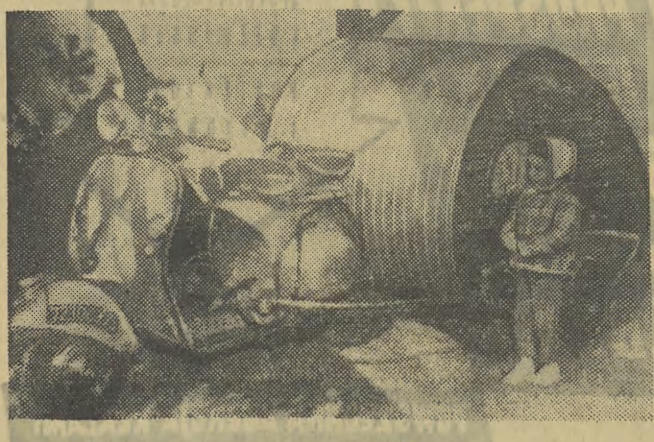
Rada Naukowo-Ekonomiczna, działając za zgodą i na polecenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie — zwróciła się w ostatnich dniach do wszystkich przedsiębiorstw przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczego woj. krakowskiego z prośbą o wypełnienie ankiety, dotyczącej podległych im zakładów przemysłowych (dla każdego zakładu oddzielnie).

Dane ankiety mają na celu dostarczenie podstawy do ogólnego rozeznania w sytuacji przemysłu naszego województwa, jego możliwości produkcyjnych oraz jego potrzeb.

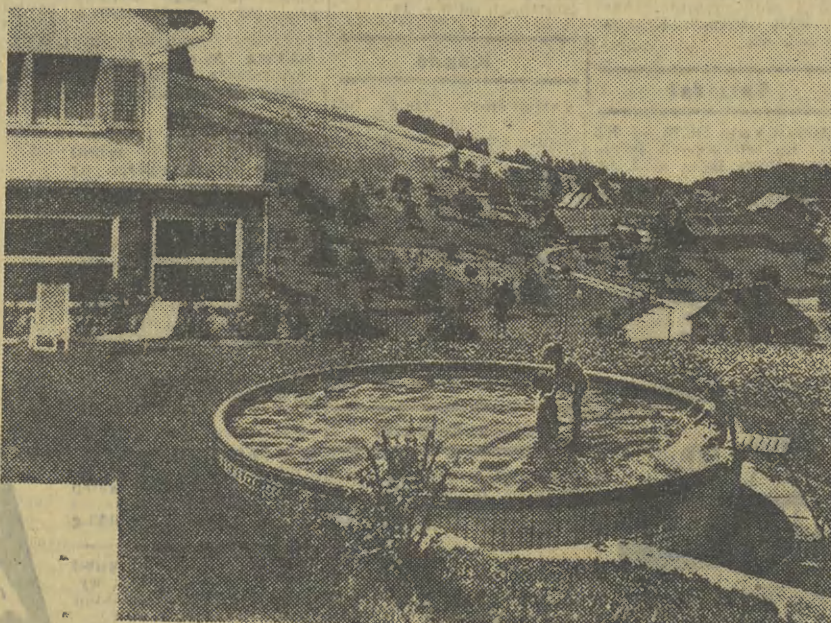
Upraszamy prosimy wszystkich ob. ob. dyrektorów i kierowników zakładów o opracowanie ankiety (zwłaszcza jej części analitycznej) w oparciu o całe swoje osobiste doświadczenie i znajomość ekonomiki zakładów (oraz doświadczenie swoich współpracowników), gdyż tylko wówczas dostarczy ona wartościowego materiału, który pozwoli na przedsięwzięcie odpowiednich środków naprawy, a tym samym przyczyni się do podniesienia stopy życiowej, co jest naszym najważniejszym zadaniem ogólnonarodowym.

Liczymy na to, że odpowiedzi na ankietę będą szczerze, nacechowane gospodarską troską i realizmem — oraz że wpłyną w terminie do dnia 10 maja 1957.

Przewodniczący Rady Naukowo-Ekonom.  
Doc. WŁADYSŁAW BIEDA



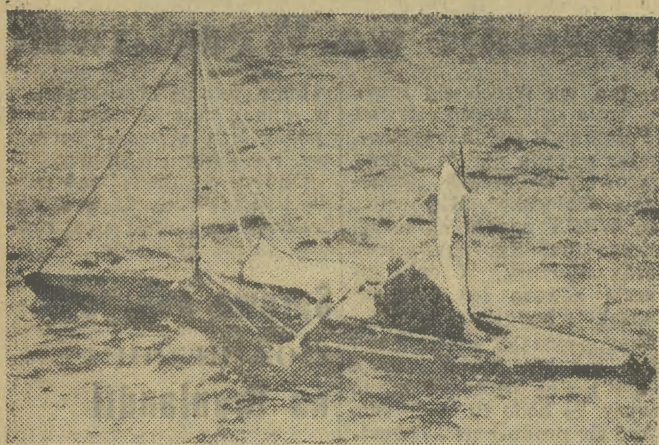
W tym domku może spać na wycieczce turystycznej cała rodzina — mama, tata i dziecko. Siłą pociągową jest skuter lub motocykl. Zdjęcia „Der Stern”



Aby cieszyć się wodą nie trzeba konieczne wyjeżdżać nad morze, jezioro czy rzekę. Wystarczy rozstawić przed domem basen z plastikowej folii i napchnąć go wodą. Takie baseny produkowane są w pięciu różnych rozmiarach.



## W gumowej łódce przez Atlantyk



Pełno ich u wybrzeży Anglii i Francji. Z daleka wyglądają zupełnie jak zabawki. Małe, zwinnie gumowe łódki, które w każdej chwili można napędląć powietrzem lub też zwinąć dogodnie w mało kłopotliwy bagaż, stały się już na Zachodzie powszechnym i ulubionym sprzętem żeglarskim. Są przy tym bezpieczne i przy umiejętnym manewrowaniu wykluczają możliwość zatonięcia. Przewornicy wolą jednak nie ryzykować. Toteż z wielkim zaciekawieniem spotkał się śmiały wyciecznik dr H. Lindemanna, który 20 października ub. roku wybrał się w takiej właśnie gumowej łódce na podbój Atlantyku. Wybrana trasa: ok. 3 tys. mil morskich. Kierunek: Ameryka. Punkt wyjściowy: Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich.



Po wylądowaniu u celu żeglarz stracił kilkanaście kilogramów na wadze, ale za to doczekał się okazałej brody...

Zdjęcie dokonane z przepływającego opodal statku.

Tubylecy śmiali się i przestrzegali. — Szalony! — orzekli wreszcie.

75 dni trwała samotna wędrówka Lindemanna po morzu. 75 dni zmagania z żywiołem i 75 dni śmiertelnego zmęczenia i znużenia, które przerodziły początkowy zapał w obojętność dopuszczającą nawet myśl o samobójstwie. Ale silna wola i pragnienie życia, potęgujące się w momentach bardziej niebezpiecznych — zwyciężyły.

3 stycznia żeglarz dotarł do celu. W St. Thomas wyciągnęły się do niego pomocne dionie — był tak słaby, że nie mógł o własnych siłach wyjść z łodzi. Mimo to nikt z obecnych w pierwszej chwili nie wierzył w to, co mówił.

W kilka dni później w Nowym Jorku opowiedział dokładnie o swej samotnej i ryzykownej wędrówce. Załogi statków, które miały po drodze, potwierdziły jego słowa, wyjaśniając, że nie przyjął od nich żadnej pomocy. Lindemann opisał swe przeżycia na morzu i wyjawiał cel niezwykłej wyprawy:

Chciał zebrać fundusze i zorganizować akcję pomocy dla tych, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie na wodach oceanu. Chciał zmobilizować mieszkańców drugiej półkuli do walki o życie ludzkie na morzu, o zapewnienie technicznej i medycznej pomocy wykluczającej możliwość zatonięcia CZŁOWIEKA. (db)

# Jak wyglądały Bronowice z okresu „Wesela“? Co wybrać: gąsiątkowy czy wściekły? Nowości w garncarstwie, stolarstwie i tkactwie — o pracach Sekcji Badań Plastyki Ludowej Instytutu Sztuki

Jakie to kolory: bladeńki, gąsiątkowy, koci, wiatrowy, ciemny — jasny czy wściekły? Hm, trudno powiedzieć. A jednak nazw tych używają kobiety w Łowickiem, w Opoczyńskim lub Garwolińskim na określenie różu, odcienia żółtawo-zielonego, brudno-brązowego, jasno-seledynowego, granatowego i ostrego zielonego. Określają tych jest znacznie więcej, tym bardziej, że odróżniają się po kilka odcieni z danego koloru.

Dziesiątki tych czy 'nych barw tworzą niekiedy wspaniałe zestawienia kolorystyczne na tkaninach, czy wycinankach. Skrawki tkanin, przyczepione do białych kartonów peri.ru, a także wycinanki, hafty i koronki składają się na ciekawą kolekcję Sekcji Badań Plastyki Ludowej Instytutu Sztuki w Krakowie.

Sekcja ta obejmuje swoim zasięgiem cały kraj. Jej pracownicy „łapią na gorąco” każdy cenny eksponat z zakresu sztuki ludowej, począwszy od malarstwa i rzeźby poprzez stolarkę, ceramikę, tkaniny, stroje, na architekturze skończywszy.

Plon pracy sekcji, kierowanej przez znanego, wybitnego etnografa dr Romana Reinfusa jest poważny. Szafy w lokalu przy ul. Karmelickiej 70 aż pęcznią od tęczek z rysunkami, opisami i materiałami fotograficznymi.

Sekcja posiada łącznie 39.409 pozycji inwentarowych, czyli około 12 tys. więcej, niż zanotowaliśmy podczas ostatniej naszej wizyty przed dwoma laty. Pracownicy rokrocznie wyjeżdżają na prace badawcze bądź indywidualnie, bądź w kilkuosobowych ekipach, do licznych zakątków naszego kraju. Poważne rezultaty przynoszą również organizowane przez sekcję obozy.

Na czym polegają zadania tej placówki? Na wyszukiwaniu i inwentaryzowaniu godnych uwagi przejawów sztuki ludowej. Bierze się pod uwagę zarówno eksponaty przedstawiające wysoką wartość, jak również te, którym grozi zagłada. Najczęściej dotyczy to niszczących lub przeznaczonych na rozbiórkę wiejskich zabytków architektonicznych, m. in. opuszczonych greko-katolickich cerkiewek, liczących niekiedy i po kilka wieków, a bezmyślnie „likwidowanych”.

Sekcja rozprawdza już olbrzymim materiałem naukowym i współpracuje ona z szeregiem instytucji, jak: z krakowską ASP, Wydziałem Architektury Politechniki

Krakowskiej, muzeami etnograficznymi z Krakowa, Warszawy, Łodzi, Torunia, Kielc, Lublina, z tworzącym się muzeum w Zawoi, z Biurem Projektu Budownictwa Wiejskiego, z Centralnym Domem, Twórczości Ludowej, z CPLiA, z redakcją „Atlasu Strojów Ludowych”. Z bogatego dorobku sekcji korzystają pracownicy naukowcy i plastycy, a także zespoły artystyczne przy opracowywaniu ludowych strojów. Zbiory posłużyły również do wydania kilku książek. Niestety niektóre, choć już przygotowane, nie ukazały się jeszcze w druku gdyż wydawnictwo „Sztuka” ograniczone jest przez „Dom Książki” zbyt małymi nie kalkulującymi się nakładami.

W roku bieżącym sekcja planowała dwie „wyprawy” badawcze do Wielkopolski, na tereny kurpiowsko-białostockie oraz obóz w Rzeszowskim, poprzedzony przedobozowym wyjazdem. Niestety, ze względu na brak odpowiednich funduszy, realny pozostał jedynie wyjazd do Wielkopolski, obóz w Rzeszowskim i badawcze prace indywidualne.

W związku z Rokiem Wypiańskiego pracownicy placówki przeprowadza dokumentację w zakresie kultury i tradycji Małych Bronowic tj. architektury, strojów, urządzeń i struktury wnętrza. Będzie to wierny dokument wyglądu Bronowic z okresu „Wesela”.

Obecnie przystąpiono do kartograficznego opracowania materiałów. I tak np. Zofia Głowa opracowała mapę ośrodków garncarskich w Polsce, opublikowaną z objaśnieniami, mgr M. Przedziecka jest autorką kartoteki i mapy artystów ludowych, mgr Ewa Fryś — kartoteki ośrodków stolarskich, a mgr Olga Mulkiewicz — kartoteki tkactwa ludowego.

Jakie wyniki dadzą tegoroczne wyjazdy i obozy — przekonamy się za kilka miesięcy. (bp)

Jakie wyniki dadzą tegoroczne wyjazdy i obozy — przekonamy się za kilka miesięcy. (bp)

## Podsluchane

Picasso zastanawia się: „Kto to jest malarz? W istocie rzeczy jest to kolekcjoner, który chce stworzyć kolekcję, malując obrazy, które woląby widzieć w cudzym mieszkaniu.”

Antoine Blondin w ten sposób próbuje wytłumaczyć lekkomyślność naszej generacji: „Przez tak długi czas wstawiano nam, że mobilizacja nie oznacza wojny, iż w końcu uwierzyliśmy, że narzeczeństwo wcale nie oznacza konieczności małżeństwa.”

Piętnastoletni syn znanej francuskiej aktorki Madeleine Robinson, w ten sposób określa współczesnego bohatera: „Jest to młody człowiek w moim wieku, brzydki, nieinteligentny, biedny i który przy tym wszystkim ma odwagę żyć.”

Księżniczka Szachnaz, córka szacha Iranu (o której zareszczać pisaliśmy przed kilkoma miesiącami), nie nosi już pierścionka, który otrzymała od swego narzeczonego, inż. Zahedi. Powód? Księżniczka ponoć wybrała tron i woli być następczynią swego papy, niż wyjść za mąż z miłości, a tym samym stracić prawo do dziedzictwa.

W roku ubiegłym 387 młodych obywateli amerykańskich urodziło się w samochodach.

Marilyn Monroe, gdy dowiedziała się, że nazywają ją Venus z Milo powiedziała: „Ręce mi od tego opadają”.

André Breton twierdzi, że szczęście poznaje się po hałasie z jakich odchodzi.

Romain Gary, laureat nagrody Goncourtów za rok 56 w swej książce „Korzenie nieba” daje Francuzom tego rodzaju radę: Gdy jest się narodem liczącym 44 miliony, a żyje się na planecie liczącej 2 miliardy mieszkańców, lepiej jest głosić hasła braterstwa niż nacjonalizmu. (bk)



Pod koniec, gdy zapas konserw topniał Lindemann towarzyszył mu ryby.

## OBWIESZCZENIA

**ZWIĄZEK EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH**  
Kraków, ul. Krowoderska 4  
zawiadamia swych członków  
o **WALNYM ZEBRANIU**  
które odbędzie się dnia 12 maja br. w niedzielę  
o godz. 10 w Liceum Nowodworskiego — pl.  
Groble 9. — Wejście na seję obrad za okazaniem legitymacji członkowskiej.  
9021-g

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**20 MONTERÓW** na roboty c. o., wodno-kan., i gazowe, oraz **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH** przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Budowy Nowej Huty. Kombinat, barak 36 (dojazd tramwajem nr 5 — przedostatni przystanek). K-1996

Wysokokwalifikowanych **MALARZY** oraz **FLIZIARZY** i **TERRAKOCIARZY** zatrudni Zarząd Robót Wykończeniowych Zjednoczenia Przemysłowego Budowy Nowej Huty im. Lenina. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego str. I. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja ZPBH im. Lenina, pokój nr 24 — dojazd z Ronda tramwajem nr 5. K-1901

## Praca

**POMOC** domowa z referencjami, potrzebna zaraz. — Kraków, Modrzewskiego 47 m. 5.  
**POMOC** domowa potrzebna. Kraków, Metalowców 2 m. 2. Obok Hall Targowej na Grzegórkach.  
**UCZENNICA** zdolna potrzebna do pracowni sukien. Kraków, Bohaterów Stalingradu 45 m. 5. 9200-g  
**GOSPOSIĘ** starszą — chętnie emerytkę — samotną do 3 osób przyjmuje. Oferta 9231 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

## Sprzedż

**MOTOCYKL** DKW — NZ 250 na teleskopach sprzedam. Nowa Huta A-25, bl. 8 m. 21. 9177-g  
**IFE F-8**, w dobrym stanie sprzedam. Kalus — Łąska Średnie, pow. Tychy. 9191-g  
**WÓZEK** dla bliźniaków — sprzedam. Kraków, al. Krasinskiego 8 m. 6. 9193-g

## Matrymonialne

**PANIA** około 30 lat, młoda, domatorka, nie rozwódka, poznana. Cel matrymonialny. Zgłoszenia, proszę kierować: Warszawa — 10, skr. poczt. nr 54a. K-1938

## Nauka

**ZAPISY** na kursy kroju i szycia, gotowania dla potrzeb domowych przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38, codziennie w godzinach od 8 — 18.

## Kupno

**SAMOCYKL** „Ifa-8”, lub inny w bardzo dobrym stanie kupię zaraz. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Kraków, Rynek 46 dla nr 9157.

## Lokale

**ZAMIEŃ** mieszkanie 2-pokojowe (II p.) przy ul. Solskiego na mieszkanie trzypokojowe komfortowe, do II p. Warunki do omówienia. Oferty 9048 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

## Nieruchomości

**PARCELE** budowlaną morgową w Branicach koło Huty, okazjnie, sprzedam. Oferty Janas, Mogiła 237. 8991-g  
**DOM** drewniany nowy (5 ubikacji), ogród (1500 m<sup>2</sup>) koło Jordánowa, wolny po kupnie, cena 130 tys. zł, wille stylowa komfortowa, piętrowa z sadem w Częstochowie sprzedam „Solidność” Kraków, Garncarska 3 m. 7 (przecznica Krupniczej). 8477-g

## Zguby

**WARDEGA** Wiesław, zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Przemysłowej Metalowej w Olkuzu, oraz klasy pierwszej licealnej wydane przez Liceum Hutnicze w Chorzowie. P-410  
**ZAREMBA** Janusz zgubił legitymację studencką nr 4321 wydaną przez Politechnikę Krakowską. 8980 g  
**BIERNACKI** Adolf zgubił indeks nr 3062 wydany przez UJ. 8997-g  
**MUCHA** Józefa zgubiła legitymację związku zawodowego nr 753235. 9023-g  
**LUKASIK** Ludwik zgubił dowód kupna roweru nr 3049326. 9043-g  
**ZABLOTNA** Maria zgubiła bilet wolnej jazdy wydany przez MPK Kraków. 9057-g  
**WÓJCIK** Gabriela zgubiła legitymację szkolną nr 161 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Skórzaną w Krakowie. 9142-g

## WALCZAK

Tadeusz zgubił kwit komisowy nr 5986 — wydany przez MHD sklep nr 342. 9123-g

## HIMA

Stanisław — zgubił świadectwo dojrzałości wydane przez Technikum Górnicze w Krakowie. 8949-g

## GODAWA

Halina zgubiła legitymację szkolną nr 18 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Skórzaną w Krakowie. 9141-g

**ZELENT** Ewa zgubiła legitymację szkolną nr 66 — wydaną przez Technikum Gastronomiczne. 9100-g

**OBRYZDOWSKA** Irena — zgubiła indeks nr 289/54/55 wydany przez AM w Krakowie. 8931 g

**AKSAMIT** Stanisław zgubił legitymację studencką nr 16/54/O wydaną przez AGH. 9083-g

**SOKALSKA** Halina zgubiła indeks wydany przez AM. 9215-g

## ORGONISIAK

Ferdynand zgubił legitymację — nr 82/52/C wydaną przez AGH. 9245 g

**SYKULSKI** Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Melioracyjne w Krakowie. 9082-g

**KALAHURSKI** Roman — zgubił legitymację — nr 375/A, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 9240-g

**WISNIEWSKI** Stanisław — zgubił indeks nr 1188/49 wydany przez AM.

## Różne

**BARWIMY** aluminium — różne kolory, Sp-nia Usług Admin. i Różnych — Kraków, Garncarska 1 — oficyna.

**WOLAŃSKA** Franciszka — zmarła w USA 1937 r. Najbliżsi krewni proszeni są o porozumienie się: S. Bittner, Warszawa, ul. Buska 9 w sprawie poważnego spadku w USA związanego z wyżej wymienioną. K-2038

**PRACOWNIA** dentystryczna wykonuje protezy, mostki, korony, korony, replacje protez na poczekaniu. Kraków, Włocławka 6 m. 8, tel. 246 44. 9206-g

**TRENCZE** damskie, różnokolorowe z popieliną i panory — poleca pracownia. Kraków, Grodzka 4 — w podwórzu. 9125-g

# PLAKATY PROSPEKTY ULOTKI BROSZURY KATALOGI ALBUMY

dla  
PRZEMYSŁU, HANDLU  
SPÓŁDZIELCZOŚCI  
I RZEMIOSŁA  
PROJEKTUJE  
I WYKONUJE

POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY

WARSZAWA • BAGATELA 14 • TEL. 21-54-33

## TOTALIZATOR SPORTOWY

Wex udział w typowaniu  
wyników WYŚCIGU POKOJU



3 Piątek Świętosławy Aleksandra MAJA

NA OBIAD

Krupnik polski (zabielany smietaną) z zieloną pietruszką. Mostek cielęcy nadziewany, sałata przyprawiona solą, cukrem i octem.

Budyń czekoladowy. (dodać żółt. ko. i łyżeczkę prawdziwego kakao)

Idąc ulicami KRAKOWA

Między molami

Dzień dobry, kolego! Co słychać?

Upadam ze zmęczenia.

Dopiero na początku pełnię, a już czekają sweterki, czapki, kurtka futrzana. To doprawdy ponad siły mola...

Ja również wykonałem w tym miesiącu 300% planu. Dobrze, że w tym roku praca jest bezpieczna - ani śladu tych wstrętnych, białych kulczek i proszków, które tak nam zatruwają życie.

Ach, o to kolega może być spokojny. Słyszałem, jak nasza gospodyni dzisiaj narzekała, że nigdzie ich nie można kupić. Bardzo była zdenerwowana brakiem nastilny.

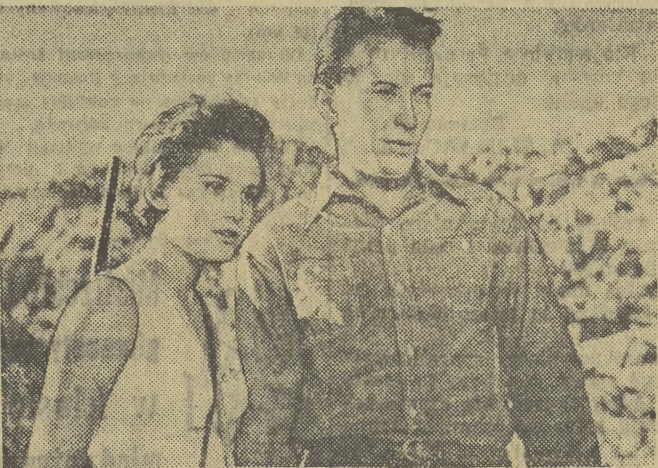
A więc do pracy - tyle jest jeszcze do gryzienia! Cześć kolego! (hs)

Laureatów sopockiego festiwalu muzyki jazzowej ujrzymy i usłyszymy w dniach 3 - 5 maja br. w sali akademickiej „Rotundy” o godz. 19.30 (w niedzielę o godz. 16).

Gra 9-osobowy zespół Hot Clubu - Melomani. W repertuarze piosenek wystąpią Jeanne Johnstone i Wanda Warska. (az)

Filmowe notatki

„My dwoje”



Rossana Podesta i Marco Vicario, w filmie „My dwoje”.

Meksykańscy to straszni chuligani, proszę obywateli. Błyskają zębami i nozami, chętnie wymordowaliby się do nogi, a uparci - aż strach. Taki mniej więcej moral można by wysnuć z nowego meksykańskiego filmu „My dwoje”.

Można wyciągnąć zresztą również inny moral: pieniądź demoralizuje, klócić się, to rzecz obrzydliwa, prawdziwa miłość przeszkód się nie boi, zachód słońca jest piękny. Tylko, że, jak powiada mój przyjaciel - „ja już to skądś znam”... Czytaliśmy przecież i w szkolnych lekturach o tym, jak to chłop przywiązany jest do swej ziemi i posiadłości, jak ją ceni i jak jednocześnie ta miłość degeneruje się

Sprowadzenie do Krakowa wody górskiej jest zbyt kosztowne Problem ten trzeba rozwiązać tańszym sposobem

Zaopatrzenie Krakowa w wodę jest przedmiotem wielu rozważań władz miejskich. Kraków na codzienne potrzeby czerpie wodę jedynie z Rudawy i z ujęcia wodnego w Mistrzejowicach, traktując ujęcie na Bielanych jako awaryjne.

Odpowiedzą przed sądem

Organ MO „nakrył” dwóch pracowników Nowotarskich Zakładów Obuwniczych usiłujących dokonać kradzieży skór. W momencie zatrzymania posiadali oni przy sobie 46 płacht skóry miękkiej wartości 14.000 zł. W efekcie Zbigniew Żurek i Stanisław Plewa zostali aresztowani. Dochodzenia w tej sprawie trwają nadal.

30 kwietnia zatrzymano Aniego Welną i Stanisława Solisza, pracujących w żwirowni w Stanisławicach pow. Bochnia. Aresztowani dokonali kradzieży szyn kolejowych na szkodę Zarządu Produkcji Pomocniczej Zjedn. Przem. Budowlanego Huty im. Lenina. Straty poniesione przez przedsiębiorstwo sięgają kilku tysięcy złotych. (mal)

Wycieczki

Wycieczki nizinne oraz górskie urządzi w najbliższą niedzielę Koło Turystów PTTK nr 36. Zgłoszenia przyjmowane są jeszcze dziś od godz. 15 do 18 w biurze Koła przy ul. Basztowej 6.

„Konstytucja 3-go Maja” o to tytuł odczytu, który wygłosi dziś o godz. 19.15 w Klubie „Przyjaźni” Rynek Gł. 20 - prof. Podraza.

Stale korzystanie z wodociągów bielańskich byłoby możliwe dopiero po przeprowadzeniu pewnych inwestycji, założeniu urządzeń ozonizacyjnych itd., co związane jest z ogromnymi kosztami. Bez tych inwestycji woda z Wisły będzie nadal zanieczyszczona. Wprawdzie wyniki badań wykazują brak fenolu, ale za to jest w Wiśle pod dostatkiem innych zanieczyszczeń. Dlatego, aby woda nadawała się do użytku, trzeba ją „wzmocnić” dawkami chloru, którego zapach budzi u wielu osób podejrzliwość, iż w wodzie jest fenol.

Dla polepszenia zaopatrzenia w wodę opracowano projekt budowy ujęcia na rzece Dłubni. Są też zamierzenia wykorzystania wody z rzeki Sanki. Ale te plany rozwiążą sprawę zaopatrzenia miasta w wodę tylko połowicznie.

Najlepszym pomysłem - starym zresztą - jest sprowadzenie do Krakowa wody górskiej z Dunajca i Raby. Te rzeki, posiadające olbrzymie zapasy wody, mogłyby poprzez specjalne wodociągi grupowe zaopatrywać w wodę nie tylko Kraków, ale i „po drodze” leżące miasteczka. Zrealizowanie tego przedsięwzięcia byłoby jednak bardzo kosztowne i dlatego trzeba je odłożyć na dalszy plan.

Na razie problem wodny rozwiązuje się tylko częściowo poprzez budowę rurociągu przy ul. Konopnickiej oraz rozbudowę zbiornika na Krzemionkach, który będzie zaopatrywał w wodę mieszkańców Podgórze. (lw)

Polska para tanczna zaproszona na mistrzostwa Europy. Taniec towarzyski w naszym kraju, intensywnie rozwijający się ostatnio w związku z działalnością Polskiego Klubu Tancecznego, budzi coraz większe zainteresowanie zagranicy. Ostatnio Polski Klub Tanceczny otrzymał zaproszenie dla najlepszej pary polskiej na Mistrzostwa Europy dla Amatorów, które odbędą się w dniach od 18 do 18 sierpnia w miejscowości Nordsee (Nordsee w Niemieckiej Republice Federalnej).

Zaproponowano również Klubowi zorganizowanie spotkania NRF - Polska, w którym z każdej strony wzięliby udział 6 do 8 par. (j)

Już od 15 maja będzie można oglądać filmy w letnim kinie!

Daleko posunięte są prace przy urządzeniu nowego letniego kina dla mieszkańców Krakowa. Mieścić się ono będzie w ogrodzie Kasyna Oficerskiego przy ul. Bitwy pod Lenino 1 (dawna Zyblikiewicza).

W chwili obecnej postawiono tam już kabine projekcyjną oraz rusztowania pod ekran. Oczekuje się tylko na opóźniony transport wygodnych ławek z oparciem. Jeżeli nadejdą one w tych dniach, to kino na 600 miejsc będzie mogło rozpocząć wyświetlanie filmów już od 15 maja br. (wyr)

Urok tej aktorki staje się zresztą jeszcze większy, gdy patrzymy ze współczuciem, jak biedaczka lawiruje wśród naiwności sytuacyjnych i psychicznych.

Aha! Pozostaje jeszcze oczyścić egzotyka meksykańska, eksploatowana tu z najmniejszym zapalem niż w innych filmach tej produkcji. Wiemy, ile straciłoby „Paloma” gdyby nie cudowne zdjęcia. Tyleż samo (naturalnie w stosunku do walorów całości) straciłoby i ten film. Jest co pokazać, to prawda, ale obawiam się, że to ciągle fotografowanie maksymalnie skonstruowanych cumulusów, przypomina nieco zasypywanie wystawy jednym gatunkiem towaru. RO

Wielki budowy ujęcia na rzece Dłubni. Są też zamierzenia wykorzystania wody z rzeki Sanki. Ale te plany rozwiążą sprawę zaopatrzenia miasta w wodę tylko połowicznie.

Najlepszym pomysłem - starym zresztą - jest sprowadzenie do Krakowa wody górskiej z Dunajca i Raby. Te rzeki, posiadające olbrzymie zapasy wody, mogłyby poprzez specjalne wodociągi grupowe zaopatrywać w wodę nie tylko Kraków, ale i „po drodze” leżące miasteczka. Zrealizowanie tego przedsięwzięcia byłoby jednak bardzo kosztowne i dlatego trzeba je odłożyć na dalszy plan.

Na razie problem wodny rozwiązuje się tylko częściowo poprzez budowę rurociągu przy ul. Konopnickiej oraz rozbudowę zbiornika na Krzemionkach, który będzie zaopatrywał w wodę mieszkańców Podgórze. (lw)

Filharmonia gości niemieckiego pianistę

Do Krakowa przybył znany pianista niemiecki Hugo Steurer. Wystąpi on na koncertach symfonicznych w Filharmonii Krakowskiej w dniach 3 i 4 maja. Dyrygować będzie Stanisław Skrowaczewski.

Hugo Steurer wykona koncert fortepianowy Beethovena Es-dur. W programie usłyszymy również Nocturn Piotra Perkowski (brawykonanie), Mała Suite i Symfonię Psalmów Strawińskiego oraz Uwerturę Rossiniego. (wyr)

W kilku wierszach

W Starogardzie Gdańskim ma swą siedzibę Technikum Przemysłu Skórzanego. Jest tam również internat, stołówka, świetlica, jednym słowem i nauka i rozrywka. Technikum przyjmuje obecnie zapisy - wszyscy więc, którzy interesują się przemysłem skórzanym, a mają ukończone 7 klas szkoły podstawowej, mogą się zgłaszać do Technikum Przemysłu Skórzanego - Starogard Gdański, ul. Kościuszki 131.

Stowarzyszenie Wynalazców Polskich w Krakowie ma swój własny zarząd. Przewodniczącym został dr inż. Józef Macko.

Przy Prezydium Woj. Rady Narodowej Wydz. Kultury w Krakowie, ul. Basztowa 22 powołano Woj. Komisję Rehabilitacyjną dla nauczycieli szkół artystycznych naszego okręgu. Jej celem jest: rehabilitowanie nauczycieli szkół artystycznych I i II stopnia, ognisk artystycznych, wychowawców burz oraz internatów szkolnictwa artystycznego.

Lisy atakują mieszkańców ZOO

W ostatnich dniach w krakowskim ZOO urodziła się owca grzywiasta oraz młode jonoty. Fakt ten pracownicy ZOO przyjęli z wielką radością, ponieważ jonoty nie rozmnażają się w żadnym z ogrodów zoologicznych w Polsce. Ostatnio zwierzętom z ZOO zagraża niebezpieczeństwo ze strony lisów. Drapieżniki zaatakowały kilka dzikich kaczek, atakują pelikany i żurawie. Nie czekając na dalsze szkody, myślni powinni zainteresować się terenem Łasku Wolskiego. (lw)



Fragment pałacu „Pod Baranami”.

Fot. J. Rumianowski

Co - Gdzie - Kiedy?

TEATR SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Dwa teatry”. MODRZEJ WSKIEJ: godz. 19.15 „Dom otwarty”. POEZJI: godz. 19.15 „Dzika kaczka”. MŁODEGO WIDZA: godz. 18.00 „Zakłady J-wor”. LUDOWY: godz. 17.00 „Kot w butach”. „CRICOT 2” ul. Łobzowska 3 czynny sobota i niedziela godz. 20.30 „Cyrek” i wstawki. „TEATR 38”: Rynek Gł. (czynny codziennie oprócz środy) godz. 20.15 „Naj. krótsze opowiadania”. TEATR „TAKDAJ”: ul. Lubiec, godz. 19.30 czynny sobota, niedziela, poniedziałek „Dzień do bry smutku”. KOLEJARZA: godz. 19 „Krowoderskie zuchy”.

KINA APOLLO: godz. 16, 18, 20 „Sycylijskie wakacje”. UCIECHA: godz. 16, 18, 20 „Król się bawi”. WANDA: godz. 16, 18, 20 „Kanał”. WOLNOŚĆ: godz. 16, 18, 20 „Ona tańczyła jedno lato”. SZTUKA: godz. 16, 18, 20 „Trzy kobiety”. - MŁODA GWARDIA: godz. 15.30 17.30 i 19.30 „Jutro będzie za późno”. WRZOS: godz. 16, 18, 20 „My dwoje”. KRAKUS: godz. 16, 18, 20 15 „Egoistka”. SWIT: godz. 16, 18, 20 „Kanał”. STAL: godz. 16, 18, 20 „Preludium sławy”. ZWIĄZKOWIEC: godz. 17 i 19 „Lady Hamilton”

DYZURY POGOTOWIE MILICYJNE, - tel 333-33. POGOTOWIE RATUNKOWE, tel. 0-9. STRAŻ POŻARNA, - tel. 0-4. CHIRURGICZNY: I Klinika Chirurgiczna AM, Kopernika 40. POŁOŻNICZY: II Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych AM, Frądnicka 37. APTEKI: Grodzka 17, pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Sepatorska 5, Bronnowice, ul. Wyspiańskiego, Borek Falecki. W NOWEJ HUCIE: Apteka Nr 21 - ul. Rewolucji Październikowej 6.

RADIO

NA PIĄTEK 3 BM.: Godz. 17.20: Muzyka. 17.40: Dziennik. 17.50: Fragmenty „Wierchow” - Malawskiego. 18.10: Dwa opowiadania Gołszewskiego. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Koncert zycza. 20.00: Dziennik. 20.35: Posford; wiązanka melodii. 20.45: „Martwe dusze” - słuch. 22.15: Aud. k. meralna. 22.53: Muzyka. 23.30: Wiadomości.

Na SOBOTĘ 4 BM.:

Godz. 6.00: Dziennik. 6.30: Muzyka ludowa. 7.00: Dziennik. 7.10: Soliści. 7.45: „Błękitna sztafeta”. 8.00: Wiadomości. 8.15: Maklakiewicz; Suita IV z biletu „Złota kaczka”. 8.30: Fragmenty operowe. 9.00: Dla kl. III i IV pt. „Uczmy się śpiewać”. 9.30: Koncert. 10.10: Piosenki włoskie. 10.20: „Rodowód szatana”. 0.30: Koncert Chopin. 11.00: Dla kl. VIII pt. „Wiersze wybrane Adama Mickiewicza”. 11.30: Ludowe zespoły regionalne. 11.50: Cuvillier. Lilowe domino - 12.04: Wiadomości. 15.10: W rytmie strętowym. 15.30: Dla dzieci. baśń „Jak Małgosia mała z brudas. ka czyściłozłotem się stała”. - 16.00: Wiadomości.

Zespół Pieśni i Tańca Litewskiej SRR

W „Dniach Krakowa” przybędzie na gościnne występy do naszego miasta kilkudziesięciu-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Litewskiej SRR. Zareprezentuje on bogaty program tańców ludowych, barwne stroje oraz liczne pieśni litewskie. (az)

Czy konduktor „umiejscowiony” przejdzie próbę ognia?

Dyrekcja MPK zastanawia się ostatnio nad wprowadzeniem nowej formy sprzedaży biletów w autobusach miejskich. Mowa tu o „umiejscowieniu konduktora” przy wejściu do autobusu. Czy nowość ta przyjmie się, a co ważniejsze, czy przedsiębiorstwo tym systemem nie zbankrutuje, okaże przyszłość. „Peł” do placenia biletów przez krakowskich pasażerów jest bowiem powszechnie znany. Ale, wracając do rzeczy, donosimy, że eksperyment dyrekcji MPK ma być zapoczątkowany na linii autobusowej nr 114 Dworzec Gł. - Dębniki. Pokażmy więc, że nie jesteśmy gorsi od pasażerów miejskich linii komunikacyjnych Warszawy, czy Częstochowy, gdzie podobna forma sprzedaży biletów jest stosowana z powodzeniem. (mal)

Do „Echa” możesz się dodzwonić...

Od godz. 8 do 18: 216-16, 213-48, 316-34, 542-48. Od godz. 15 do 17: 542-59. Od godz. 17 do północy: 538-17, 305-51, w sprawach sportowych tylko nr 542-59.

Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1. M-14



# ECHO SPORTOWE



## Polacy triumfują w I etapie Wyścigu Pokoju

**Oehgren (Szwecja) wygrywa w klasyfikacji indywidualnej**

**WIELE** niespodzianek przyniósł I etap jubileuszowego Wyścigu Pokoju, który rozegrano wczoraj na trasie 224 km z Pragi do Brna. Już na pierwszych kilometrach widać, że kolarze nie znają jeszcze dostatecznie swych przeciwników, ja dają bardzo ostrożnie, czekając na ewentualne ataki.

Drużyna polska jechała nastawiona na możliwie najmniejszą stratę cennych sekund. Natomiast Czechosłowacy zapowiadali w kularach Wyścigu generalny atak już na pierwszym, bardzo trudnym etapie. Tymczasem pierwsza niespodzianka — czołowy zawodnik Czechosłowacji, wielokrotny reprezentant tego kraju Vesely, nie wytrzymuje tempa dużej, zwartej grupy i pozostaje w tyle. Notujemy kilka prób ucieczek. W jednej z nich bierze też udział Chwiendacz. Wszystkie są jednak szybko likwidowane.

Dopiero kiedy do przodu wyskakuje 11 zawodników, zapowiada się na bardziej udany atak. W jedenastej tej znajduje się Bugalski. Po kilkunastu kilometrach, kiedy 11-osobowa grupa ma już ok. 2 min. przewagi, odpadają z niej Węgier Csikos i zastępujący w drużynie radzieckiej Kolumbieta — Koledow. Pozostała dziewiątka w której jest aż trzech Anglików, 2 Jugosłowian oraz Francuz, Bułgar i Polak, zdobywa coraz większą przewagę.

W miejscowości Havlickov Brod (111 km), czołówka ma już 4 min. przewagi nad zwartą grupą, w której jest czterech Polaków: Więkowski, Chwiendacz, Grabowski i Pruski. Piąty nasz reprezentant, Paradowski, ma kłopoty z rowerem, dostaje inny i czeka na reperację własnej maszyny.

Pierwszy lotny finisz w miejscowości Golub Jen kov wygrywa Brittain (Anglia), przed Jacksonem (Anglia) i reprezentantem ZSRR Kapitonowem.

Lotny finisz w Ihlavie (138 km)

wygrywa Jugosłowianin Valcic przed Brittainem (Anglia). Czołówka ma tu o 3 min. i 40 sek. przewagi na drugą grupę, składającą się z 7 kolarzy.

Za punktem żywnościowym (141 km) do czołówki dochodzi siedmiu kolarzy. Wyścig prowadzi znów duża grupa, w której znajduje się aż trzech Polaków: Bugalski, Pruski i Chwiendacz. Na następnych kilometrach do czołówki dołącza również Więkowski w towarzystwie kilku rywali. Natomiast Grabowski za punktem żywnościowym traci kontakt z grupą i bardzo wyczerpany jedzie na dalekiej pozycji.

Na 2 km przed metą ucieka Chwiendacz z Van Tongerlo (Belgia); szybko uzyskują oni ok. 400 m przewagi. Obaj są w dobrej formie i widać, że mają szansę rozegrania walki między sobą. Niestety, kolumna samochodowa mijająca kolarzy umożliwia grupie zlikwidowanie ucieczki.

Na stadion Spartaka w Brnie jako pierwszy wpada Szwed Oehgren, a tuż za nim Bugalski! Na hieżni Oehgren uzyskuje zdecydowaną przewagę, mijając linie mety jako pierwszy. Bugalskiego mijają jeszcze Belg Van Tongerlo i Anglik Rae.

W grupie czołowej znajduje się jeszcze Bułgar Christow i Francuz Doudon. Następnie na bieżni stadionu ukazał się samotnie jadący kolarz Chwiendacz, a za nim Jugosłowianin Levacic, oraz Pruski. W tej sytuacji jasne było, że zwycięzcą drużynowym została Polska. Nasi reprezentanci zajmując 4, 7 i 9 miejsce, jeszcze raz wpisali się na listę zwycięzców etapowych Wyścigu Pokoju.

Dotychczas żadnemu Szwedowi nie udało się wygrać etapu Wyścigu Pokoju. Dopiero w 101 etapie

tej wielkiej imprezy dokonał tego 27-letni elektryk szwedzki Oehgren.

Naszym reprezentantom należy pogratulować bardzo spokojnej mądrej jazdy. Wiedząc, że startują osłabieni, pilnowali przeciwników, a w odpowiednich momentach przechodzili sami do ataków.

Anglicy, mimo że nie wygrali ani indywidualnie ani drużynowo nadawali ton walce.

### WYNIKI DRUŻYNOWE I ETAPU

1. POLSKA	— 15.12.23
2. Anglia	— 15.13.12
3. Belgia	— 15.13.34
4. Szwecja	— 15.13.34
5. Francja	— 15.13.45
6. NRD	— 15.14.09
7. Jugosławia	— 15.15.22
8. ZSRR	— 15.22.13
9. Dania	— 15.25.48
10. Rumunia	— 15.29.18

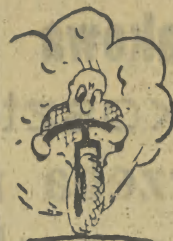
### INDYWIDUALNE WYNIKI I ETAPU

1. Oehgren (Szwecja)	— 6.02.46
1 min bonifikaty	
2. Van Tongerlo (Belgia)	— 6.03.46
30 sek. bonifikaty	
3. Rae (Anglia)	— 6.03.46
4. BUGALSKI (POLSKA)	— 6.03.46
5. Christow (Bułgaria)	— 6.03.46
6. Doudon (Francja)	— 6.03.57
7. CHWIENDACZ (POLSKA)	— 6.04.11
8. Levacic (Jugosławia)	— 6.04.17
9. PRUSKI (POLSKA)	— 6.04.26
10. Kapitonow (ZSRR)	— 6.04.35
Miejsca pozostałych Polaków:	
25. Więkowski, 31. Grabowski, 74. Paradowski.	

## Lekkoatletyka w szkołach

NIE PRÓBUJE młodzież szkół ogólnokształcących, która niedawno otrzymała własny piękny stadion do lekkoatletyki i gier sportowych przy placu na Groblach. Ostatnio przeprowadzono tam z udziałem młodzieży szkół podstawowych i licealnych zawody lekkoatletyczne. W imprezie brało udział ponad 400 chłopców i dziewcząt. W najbliższą sobotę o godz. 14.30 na stadionie odbędą się mistrzostwa lekkoatletyczne I Liceum im. Nowodworskiego. (war)

## Przed niedzielnymi wyścigami motocyklowymi



## To będzie sprawdzian formy zawodników przed zagranicznymi startami

— mówi kierownik wyścigu

**Jerzy Osterczyl**

Z KAŻDYM dniem rośnie zainteresowanie wyścigami motocyklowymi, które odbędą się w najbliższą niedzielę na lotnisku w Rakowicach. Impreza zapowiada się niezwykle interesująco, ponieważ udział w niej zgłosiło wielu najwybitniejszych motocyklistów Polski z Truszyńskim (LPZ Olsztyn), Dąbrowskim (Budowlani Gdańsk), braćmi Kroprowskimi (Juwenia Kraków) i Hennekiem (CWKS Warszawa) na czele.

Na temat zbliżającego się wyścigu, stanowiącego pierwszą eliminację do tegorocznych mistrzostw Polski, rozmawiamy z wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego PZMot — Jerzym Osterczylem, pełniącym zarazem funkcję kierownika wyścigu.

— Wyścig stanowić będzie doskonały sprawdzian formy



Jerzy Osterczyl wiceprezes WZ PZMot.

naszych motocyklistów przed czekającymi ich startami zagranicznymi — mówi J. Osterczyl. Bieżący sezon zapowiada się bowiem bardzo bogato w imprezy międzynarodowe. Przewiduje się wiele startów polskich zawodników na torach całej niemal Europy. W dniach 12 i 19 maja nasi reprezentanci wezmą udział w zawodach w Helsinkach oraz w Turku (Finlandia), a w miesiącach czerwca i lipca odwiedzą Francję, Belgię, NRF i Holandię. Z pozostałych imprez wymienić należy „Grand Prix“ Węgier w Budapeszcie (19 — 20 sierpień), „Grand Prix“ Czechosłowacji w Brnie (25 sierpnia) i wreszcie „Grand Prix“ Polski, które to zawody w międzynarodowej konkurencji odbędą się w październiku w Krakowie.

— Podobno w niedzielnych wyścigach niektórzy zawodnicy startować będą na niedawno sprowadzonych „Nortonach“?

— Tak. Na takich maszynach pojedzie kilku zawodników. Warto dodać, że motocykle te przekraczają szybkość 200 km na godzinę i walka na trasie zapowiada się emocjonująco.

— A jeśli chodzi o stronę organizacyjną wyścigu?

Zrobiliśmy wszystko, aby impreza była zapięta na ostatni guzik. Trasa na lotnisku doskonale nadaje się na wyścigi motocyklowe, umożliwiając z każdego niemal miejsca dobrą widoczność i gwarantując pełne bezpieczeństwo. Niemniej apelujemy do znanej ze swego zdyscyplinowania publiczności krakowskiej o zachowanie wzdłuż całej trasy jak największego porządku i posłuchu dla zarządzeń organizatorów.

Nie wątpimy, że publiczność krakowska dostosuje się do tego apelu.

Rozmawiał A. ŚLUSARCZYK



Z międzynarodowych zawodów konnych w Rzymie. Na zdjęciu: Kowalczyk (Polska) na przeszkodzie. Fot. — CAF

## W telegraficznym skrócie

WARSZAWA. W drugim dniu finałów mistrzostw Polski w koszykówce mężczyźni Wisła pokonała LKS 47:45 (26:24). Decydującego kosza strzelił w ostatniej sekundzie Wójcik. Lechia W-wa wygrała z Polonią W-wa 49:46 (26:16). W meczach o miejsca 7—12 we Wrocławiu Gwardia W-wa wygrała z Spójnią Gdańsk 57:48, a Olimpia Po. znał z Wybrzeżem Gdańsk 59:45.

CHICAGO. Ray Robinson pokonał w walce o mistrzostwo świata zawodowców w wadze średniej Fulmera przez ko. w V rundzie. Była to 148 walka Robinsona, z których wygrał on 139.

NOWY JORK. W meczu tenisowym z Australijczykiem Rosewallem, Gonzales prowadził już 40:20. Ostatnią partię wygrał Gonzales.

LONDYN. W międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Anglii wyłoniono już ćwierćfinalistów, wśród których znajdują się m. in. Drabny i Hoad.

CARACAS. W meczu tenisowym o Puchar Davisa strelcy amerykańskiej Wenezuela pokonała Kubę 3:2. Obecnie Wenezuela zmierzy się z reprezentacją USA.

RIO DE JANEIRO. Dwie czołowe drużyny piłkarskie Brazylii — Flamengo i Botafogo, zostały ukarane 45-dniową dyskwalifikacją za rozegranie meczów z węgierskim zespołem Honvedu. Dyskwalifikacja dotyczy jedynie spotkań międzynarodowych.

BELGRAD. Na międzynarodowych zawodach żużlowych w Cirkwenica zawodnicy polscy Kajser i Krzesiński zajęli 2 pierwsze miejsca. Kajser wygrał wszystkie swe biegi i pobił rekord toru.

## Kolarskie zawody szosowe o mistrzostwo województwa krakowskiego

NA TRASIE Kraków — Tarnów — Kraków rozegrane zostaną w niedzielę 5 maja br. szosowe zawody kolarskie o mistrzostwo województwa krakowskiego. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach: dla kolarzy licencjonowanych (150 km), dla kartowiczów (75 km) i dla nieklasyfikowanych (20 km).

Do zawodów dopuszczeni zostaną kolarze posiadający licencje lub karty wyścigowe na rok 1957 oraz aktualne świadectwo zdrowia. Zbiórka uczestników wyścigu w dniu zawodów o godzinie 7 przy al. Mickiewicza 1. Początek wyścigu o godz. 8.

## Mistrzostwa gimnastyczne w klasie młodzieżowej

VIII GIMNASTYCZNE mistrzostwa województwa krakowskiego (w klasie młodzieżowej dziewcząt i chłopców) odbędą się w nadchodzącą sobotę tj. 4 maja br. w sali WKKF przy ul. Manifestu Lipcowego 27.

Podczas zawodów najmłodszy gimnastyk walczący będą o uzyskanie normy na zdobycie pierwszego kółka olimpijskiego.

## Spartakiada Akademii Medycznej

W SOBOTĘ o godz. 14 na boisku Kolejarska — Olszy odbędzie się spartakiada Akademii Medycznej. Program spartakiady przewiduje konkurencje lekkoatletyczne, spotkania w siatkówce, koszykówce i w piłce nożnej.

Tak więc leżały przed nim pieniądze z sejf... Jeśli odpowiednio zamaskuje to w książkach buchalteryjnych, nikt nie będzie mógł wykryć braku przez dłuższy czas. Przez miesiąc. A on wkrótce to przecież zwróci. Jakós rozwiązanie problem jak to oddać.

Wyraz twarzy Kitty, gdy wręczał jej grubą kopertę z pieniędzmi, wynagrodził mu całe poświęcenie. Wyglądała jak dziecko, ucieszone niespodziewanym podarkiem. Odpowiedziała mu zaraz, że wyszukała już odpowiednie miejsce — wspaniałe pokojanko, z pokojem o północnym świetle.

— Z pokojem, w którym stworzysz arcydzieła! Dodała, że musi przenieść tam wszystkie swoje stalugi i farby. Czynniz był wprawdzie bardzo wysoki — 125 dolarów miesięcznie, ale czy Chris mógł jej tego odmówić? Poza tym — coż więcej miał jej od ofiarowania prócz swjej pomocy i wielkiej, bezinteresnej miłości? Odparł: — Idź i podpisz umowę, Kitty, jeśli to miejsce tak bardzo ci się podoba. Sama wiesz najlepiej co będzie dla ciebie odpowiednie.

Nigdy nie poddawał w wątpliwość jej słów. Nigdy nie pomyślał, iż ktoś wyglądający tak uroczo jak ona, mógłby być fałszywy lub zły...

A w nowym, modnie urządzonej mieszkaniu, Kitty i Johnny wznosili toast „za przyszłość“.

VI.

— Jak na początek to wcale nieźle, Wiewiórko! Już wkrótce będziesz mogła na serio robić interesy z tym ładowanym dziadkiem. Naciągnij go teraz przynajmniej na kółko.

— Na tysiąc?  
— Jeśli będziesz bardzo chciała, to jego żona wcale szybko może nakryć to wasze uroczyste gniazdko. Nie sądzisz, że to powinno go wzruszyć?  
— Ależ... to szantaż, Johnny.  
— Szantaż byłby dopiero wtedy, Wiewiórko...

George de la Fouchardiere — Dudley Nichols

## BYŁA WIELKĄ ARTYSTKĄ...

5) Tłum. W. Stebnickiej

gdybyś się dała złapać. — Schwycił ją w ramiona i namiętnie całował jej usta...

A Chris wstępował w najszczęśliwszy chyba okres swego życia. Odseparował się nieco od Adeli, malował wszystko co chciał, przebywał często z kimś, kto nigdy nie narzekał i nie nudził go. Z kimś, kogo kochał.

Gdy Kitty rzekła: — Nie może mi to przejść przez gardło, Chris, ale... ale potrzebuję jeszcze tysiąca dolarów! — był to dla niego wstrząs, ale nie przeżywał już tego tak silnie, jak uczyniłby to dawniej. Nie gnębił się już także myślą, że jego defraudacja może zostać odkryta; zdawał sobie sprawę, iż kiedyś to nastąpi, ale — jakkolwiek cenę miałby zapłacić za to w przyszłości — nie myślał wycofywać się z tego życia.

Były jednakże i sprawy, które go drażniły: nie znosił znajomych Kitty. Millie mogłaby jeszcze ująć ze swoim szorstkim, gruboskórnym sposobem bycia, lecz Chris obawiał się jej przyjaciela. Ten Johnny wydawał się być z Kitty na stopie zbyt poufalej. Nie dowierzał mu. Marzył by zdobyć się na odwagę i poprosić Kitty, aby nie zapraszała go więcej.

Oswajał się z tą myślą stopniowo i właśnie miał załatwić sprawę definitywnie, gdy oto zdarzyła się rzecz, która zmieniła dalszy bieg jego życia.

Pewnego dnia Adela wróciła do domu nieco później od niego. Wraciała z Manhattanu i była pełna oburzenia i pogardy dla męża.

— A więc okłamywałaś mnie! — oskarżyła go. — Ty i twoje obrazy! Odkąd to znasz Katarzynę March?

Obawa przed zdemaskowaniem sparaliżowała go; nie mógł wykrztusić słowa. Nie było to zresztą potrzebne, pytanie Adeli okazało się czysto retoryczne, odpowiedź dała sobie natychmiast sama.

— Wiem wszystko! — krzyczała. — Znasz ją od lat, bo już od lat kopiuje jej obrazy. Oszukujesz mnie, wmawiając, że sam to wymyślasz.

Zaskoczony tłumaczył się:

— Nie rozumiem o czym właściwie mówisz?

— Nie rozumiesz? To wielka malarzka, Katarzyna March! Widziałam dzisiaj jej dwa obrazy w Galerii Dellarove'a na Pięćdziesiątej-siądmej ulicy. I w jakiej cenie! Tylko ty — ty nie potrafisz nigdy nic zarobić!

Opanowało go niezwykle uczucie. Ale nie śmiał zawierzyć myślom kiełkującym w jego umyśle... Powiedział Adeli, że nie czuje się dobrze i nie jedząc obiadu wyszedł z domu. Wsiadł w kolejkę do Manhattanu. Zdawało mu się, że nigdy chyba nie dotrze do mieszkania Kitty. Modlił się, aby zastać ją samą.

Niestety, byli tu Millie i Johnny, ale Kitty widząc jego podniecenie, szybko wyprawiła ich za drzwi. I wtedy, Chris nie mogąc powstrzymać się ani minuty, gwałtownie jął wypytwać:

— Moje obrazy! W jaki sposób dotarły do Galerii?

Kitty przestraszyła się, a później zrobiła miłe przynajmniej się do winy, niegrzecznej dziewczynki.

(Dalszy ciąg nastąpi)